

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziółka

Protokolant: apl. sędz. Karol Kaszubowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Zdzisława Kowalskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2023 roku

sprawy **J. N. (N.)**

oskarżonego o popełnienie trzech przestępstw z art. 475 prawa wodnego

z powodu apelacji, wniesionej przez obrończynię oskarżonej i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 7 listopada 2022 roku sygnatura akt II K 359/21

zmienia zaskarżony wyrok przyjmując, iż przypisanych przestępstw z art. 475 prawa wodnego oskarżony dokonał na szkodę Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa (...), powodując szkody w łącznej kwocie 11.126,94 złotych, i działając w ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k., za co – w miejsce kar orzeczonych w punktach 1, 2 i 3 oraz kary łącznej orzeczonej w punkcie 4, na podstawie art. 475 prawa wodnego w związku z art. 91 § 2 k.k., wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 120 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych, a także – w miejsce nawiązki orzeczonej w punkcie 5 – na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa (...) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 11.126,94 złotych,

w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym jedną opłatę za obie instancje w kwocie 120 złotych, w łącznej kwocie 140 złotych.

/Małgorzata Ziółka/

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 193/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	

CZĘŚĆ WSTĘPNA**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Sąd Rejonowy w Szamotułach, wyrok z 7 listopada 2022 roku sygnatura akt II K 359/21

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 272 – 273 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń, poza aktami i dokumentami ujawnionymi i zaliczonymi w poczet dowodów w trakcie rozprawy apelacyjnej (karta 388 akt). Strony w momencie zamknięcia przewodu sądowego nie wносиły o uzupełnienia materiału dowodowego (karta 262 akt). W apelacji obrońcy oskarżonego, poza aktami i dokumentami ujawnionymi i zaliczonymi w poczet dowodów w

trakcie rozprawy apelacyjnej, także nie wskazano nowych dowodów, których przeprowadzenie byłoby niezbędne dla uznania, iż materiał dowodowy niniejszej sprawy jest wyczerpujący. Zatem obecnie materiał dowodowy niniejszej sprawy jest kompletny.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia (karty 274 – 275 akt), a które dowody nie zostały uwzględnione (karty 275 – 276 akt). Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż oskarżony J. N. trzykrotnie, w dniach 15 lipca, 3 sierpnia i 11 sierpnia 2020 roku, na wysokości działki o numerze ewidencyjnym (...) w obrębie Z., dokonał

uszkodzenia brzegu śródlądowych wód powierzchniowych Jeziora P. poprzez rozkopanie gruntu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 475 prawa wodnego

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji po pierwsze miał bezpośredni kontakt z osobowym materiałem dowodowym, a więc mógł ocenić zachowanie świadków i oskarżonego oraz sposób składania przez nich zeznań i wyjaśnień, a po drugie dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadków, będących podstawą ustaleń faktycznych, wskazując które z tych dowodów, w jakim zakresie i dlaczego uznał za wiarygodne. Sąd I instancji dokładnie przeanalizował również dokumenty, zgromadzone w aktach sprawy, a więc dowody będące podstawą ustaleń faktycznych, precyzyjnie przedstawiając powody dania wiary tym dowodom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela. Uzupełniony w toku postępowania odwoławczego materiał dowodowy w postaci akt i dokumentów ujawnionych i zaliczonych w poczet dowodów w trakcie rozprawy apelacyjnej nie zmieniły stanowiska Sądu Okręgowego co do prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego.

Analiza treści zarzutów i ich uzasadnienia, sformułowanych przez obrońcę oskarżonego w apelacji, prowadzi do wniosku, że skarżący przede wszystkim kwestionuje odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. N.. Zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut ten uznać trzeba za całkowicie chybiony. Wskazać bowiem należy, że jeżeli podzieli się stanowisko Sądu I instancji co do wiarygodności zeznań świadków i zgromadzonych dokumentów, to nie ma wątpliwości, że wyjaśnienia tego oskarżonego, iż nie popełnił przypisanych mu w wyroku przestępstw nie zasługują na wiarę.

Wskazać też należy, że to, iż oskarżony konsekwentnie nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa. Oczywiście oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności.

W świetle powyższego oczywistym jest więc, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego J. N. wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. I tak jak zeznania świadków i dokumenty, a więc dowody istotne z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego, były spójne, konsekwentne i kompatybilne, tak wyjaśnienia oskarżonego, iż nie popełnił zarzucanego mu czynu, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie i wiarygodnym materiale dowodowym.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd Okręgowy dostrzega fakt, iż pomiędzy oskarżonym a świadkiem Z. F. istnieje wieloletni konflikt i toczą się pomiędzy nimi, a także przeciwko nim, liczne procesy, ale to nie ma wpływu na zasadne, zdaniem Sądu Okręgowego, uznanie oskarżonego winnym popełnienia przypisanych mu w zaskarżonym wyroku przestępstw z art. 475 prawa wodnego. Zeznania Z. F. znalazły bowiem potwierdzenie w innych, słusznie uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne, dowodach.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas

wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków i dokumentów. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie popełnił zarzucanych mu przestępstw, a stanowisko swoje w tym zakresie logicznie uzasadnił.

Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, iż przeprowadzone i uznane za wiarygodne dowody pozwalają na przyjęcie, że trzykrotne zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa z art. 475 prawa wodnego. Sąd Okręgowy w pełni podziela tok rozumowania Sądu I instancji, przedstawiony na karcie 276 akt, który doprowadził do uznania oskarżonego za winnego przypisanego mu przestępstwa i nie widzi potrzeby powtarzania tej jakże słusznej argumentacji. Oczywiście Sąd Okręgowy dostrzega iż brak w sprawie naocznego świadka widzącego jak oskarżony uszkadza brzeg jeziora P. celem nawodnienia znajdującego się obok rowu melioracyjnego. Należy jednak zauważyć, że logika faktów wskazuje, iż nikt inny poza oskarżonym nie miał powodów, aby to uczynić. Uszkodzenie bowiem linii brzegowej jeziora, jej pogłębienie i zrobienie kaskady, spowodowało, że woda z jeziora wypływała strumieniem, wpływając do rowu melioracyjnego i zwiększając jego przepustowość rowu, a co za tym idzie

zwiększając ilość wody niezbędnej do nawodnienia wyłącznie pól należących do oskarżonego.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji, Sąd Odwoławczy pragnie zauważyć, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środkiem odwoławczym do **drobiazgowej**, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącego, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego.

Zasada swobodnej oceny dowodów oznacza, że sąd powinien każdy dowód ocenić w taki sposób, aby nie popełnić błędu natury faktycznej, logicznej i aby ta ocena była zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Redagując zarzut obraży art. 7 k.p.k. należy zatem wskazać w treści tego zarzutu, jaki konkretnie dowód (czy dowody) został oceniony przez sąd dowolnie oraz (co istotne) na czym ta dowolność się przejawiała i wreszcie wykazywać, że gdyby sąd nie dopuścił się wykazanego uchybienia i respektował zasady wynikające z art. 7 k.p.k., to kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło./

Kategorycznie stwierdzić także należy, że do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie dochodzi wtedy, gdy strona nie zgadza się z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonego postępowania dowodowego, czy kwestionuje ocenę konkretnego

dowodu, lecz wtedy, gdy ocena ta przeprowadzona jest przez sąd poza granicami zasady swobodnej oceny dowodów. Przypomnieć zatem należy, że granice te wyznacza obowiązek odniesienia się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, oparcie na nich rozstrzygnięcia oraz dokonania oceny dowodów z uwzględnieniem reguł logiki, doświadczenia życiowego i posiadanej wiedzy. O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można bowiem mówić tylko wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej.

Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, lecz istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione oraz że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Niestety tego w apelacji obrońcy oskarżonego zabrakło. Zdaniem zaś Sądu Okręgowego dlatego, że Sąd I instancji nie pominął żadnego istotnego dla rozstrzygnięcia dowodu, nie włączył do podstawy ustaleń dowodów nieujawnionych, ani też nie uchybił regułom prawidłowego logicznego myślenia, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego wynika, że Sąd ten dokonał oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazując dlaczego jednym z nich i z jakiego powodu dał wiarę, a

innym w całości bądź w części wiarygodności odmówił. Oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd I instancji wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego powyżej przepisu, dokonując analizy materiału dowodowego oraz wskazując jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał dowody za wiarygodne, a w jakich za niezaskarżujące na wiarę (lub za nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił.

Fakt zaś, że przyjęte przez sąd założenia dowodowe nie odpowiadają oczekiwaniom skarżącego, nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów. Odrzucenie bowiem pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych, a ich akceptacja przez sąd odwoławczy, sama w sobie, nie stanowi naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. czy art. 457 § 3 k.p.k.

Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na

przyjęcie, iż przeprowadzona w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony J. N. dopuścił się popełnienia przestępstw, zarzucanych mu w akcie oskarżenia, a przypisanych w zaskarżonym wyroku.

Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonego, stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia. W żadnej mierze dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym, nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k. Przepis ten statuuje obowiązek uwzględnienia przy orzekaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie. Nie oznacza to natomiast, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie przeczące. Sąd jest bowiem

uprawniony do orzeczenia na podstawie jednych dowodów i pominięcia innych, jeżeli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom, co jednak nie oznacza naruszenia art. 410 k.p.k. Jeżeli natomiast w dokonanej przez sąd ocenie dowodów występują błędy należy oceniać je przez pryzmat naruszenia art. 7 k.p.k. a nie art. 410 k.p.k.

Podsumowując, Sąd Odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, nie dopatrył się w zaprezentowanym w pisemnym uzasadnieniu rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wierzyć dowodom, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego J. N. w zakresie przypisanego mu przestępstwa.

Zatem w niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 5 k.p.k. obrońca oskarżonego podniósł w swej apelacji wątpliwości co do oceny dowodów, a w konsekwencji treści ustaleń faktycznych, podczas gdy do oceny, czy nie został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane w skardze odwoławczej, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na

niekorzyść oskarżonego. Jak już wielokrotnie wskazywano zarówno w opracowaniach doktryny, jak i orzeczeniach Sądu Najwyższego, dyrektywa wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. jest kierowana do sądu orzekającego, a o jej złamaniu można mówić dopiero wtedy, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego, czyli gdy sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Innymi słowy, to sąd orzekający ma mieć wątpliwości, które winien rozstrzygnąć zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k., a nie strona postępowania, tak jak w niniejszej sprawie obrońca oskarżonego.

W świetle przeprowadzonych już rozważań na temat poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji, a więc wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego oraz klarowności i rzetelności wyводу sądu w tym względzie, nie mogło być mowy o naruszeniu zasady *in dubio pro reo* w przedmiotowej sprawie. Samo tylko odmienne stanowisko co do przebiegu wydarzeń zarówno oskarżonego, jak i jego obrońcy, nie tworzy jeszcze stanu, o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z

poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II AKa 98/12,LEX nr 1216340). W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w

<p>stosunku do stron procesowych. Zatem zarzut obrazy przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę dowodów jest całkowicie chybiony.</p> <p>Reasumując, zarzut obrazy przepisów prawa procesowego okazał się całkowicie chybiony, gdyż ujawniono i poprawnie oceniono wszystkie zebrane i przedstawione Sądowi meriti dowody.</p>		
Wniosek		
<p>Zmiana wyroku odnośnie przypisanych oskarżonemu przestępstw z art. 475 i uniewinnienie go w tym zakresie, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z uwagi na niezasadność podniesionych przez obrońcę oskarżonego zarzutów obrazy prawa procesowego nie było podstaw do uwzględnienia wniosku.</p>		
Lp.	Zarzut	
2.	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zarzut apelacji obrońcy oskarżonego J. N. jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu</p>		

w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest prawem każdej strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego J. N., wniesionej w niniejszej sprawie, mają na celu wskazaną linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by przekonać o niewinności tego oskarżonego, nie spełniając jednak wspomnianego warunku, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego J. N. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu J. N. przestępstw.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach

faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonego J. N takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach oskarżonego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – nie udało się wykazać błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego, skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie odniosą skutku zarzuty odwoławcze sprowadzające się jedynie do polemiki z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia, bądź do prezentowania odmiennych poglądów na wiarygodność

dowodów bądź faktów z nich wynikających.

Tymczasem stan faktyczny niniejszej sprawy jest jednoznaczny.

Linia brzegowa jeziora P. w dniach 15 lipca, 3 sierpnia i 11 sierpnia 2020 roku została przy użyciu ciężkiego sprzętu rozkopana, pogłębiona, na skutek czego woda z jeziora strumieniem wypływała do znajdującego się przy jeziorze rowu melioracyjnego, zwiększając jego przepustowość i ilość wody niezbędnej do nawadniania pól uprawnych oskarżonego. Zatem jedynym beneficjentem tych uszkodzeń był J. N., co w sposób jednoznaczny wskazuje na jego sprawstwo. Próba przekonania przez oskarżonego i jego obrońcę, że to nie J. N. był sprawcą uszkodzeń, w sytuacji gdy był ich jedynym beneficjentem, jest nieudolną linią obrony i razi swą naiwnością.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń odnośnie zarzucanych, a następnie przypisanych oskarżonemu J. N. przestępstw – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść tego oskarżonego.

Sąd Okręgowy w pełni też podzielił zastosowaną przez Sąd Rejonowy do przypisanych oskarżonemu czynów kwalifikację prawną (karta 276 akt).

Natomiast Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego obrazy prawa materialnego, to jest art. 475 prawa wodnego.

Obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowania nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Obraza prawa materialnego może być przy tym przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można mówić więc o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie, jak wynika z apelacji, jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę.

Zatem zarzut obrazy prawa materialnego z części szczególnej Kodeksu karnego może być postawiony tylko wówczas, gdy skarżący akceptuje dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne. Sąd I instancji w pierwszej kolejności dokonuje bowiem ustaleń faktycznych sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w procesie analizy i oceny uzna za wiarygodny. Następnie zaś ustalony stan faktyczny, składający się z elementów strony przedmiotowej i podmiotowej, poddaje prawnemu – karnej analizie w aspekcie tego, czy ustalone przez sąd zachowanie oskarżonego wyczerpuje, czy też nie znamiona określonego przepisu lub przepisów (przy kumulatywnej kwalifikacji prawnej).

Ze wskazanych powodów jednoczesne kwestionowanie

dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych oraz przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej, należy uznać za błędne, a zarzut obrazy prawa materialnego dodatkowo należy potraktować jako przedwczesny. Jest on bowiem aktualny dopiero wówczas gdy skarżący akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti.

Zatem gdy przyjęta kwalifikacja czynu odpowiada dokonanyemu ustaleniom faktycznym, stawiany orzeczeniu zarzut obrazy prawa materialnego jest oczywiście bezzasadny.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne i dokonał prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy prawa materialnego.

Zatem zarzut obrazy prawa materialnego zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego jest chybiony.

Sąd Okręgowy z kolei w pełni podzielił apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co do tego iż opis przypisanych oskarżonemu przestępstw nie jest pełen, gdyż nie wskazuje pokrzywdzonego działaniem oskarżonego oraz wysokości wyrządzonych szkód, pomimo iż przedstawione zostały kosztorysy, z których wynikało ile wydano na naprawę uszkodzeń linii brzegowej jeziora P..

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok przyjmując, iż przypisanych przestępstw z art. 475 prawa wodnego oskarżony J. N. dokonał na szkodę Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa (...),

<p>powodując szkody w łącznej kwocie 11.126,94 złotych, i przestępstw tych dokonał działając w ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k. W konsekwencji Sąd Okręgowy - w miejsce kar orzeczonych w punktach 1, 2 i 3 oraz kary łącznej orzeczonej w punkcie 4, na podstawie art. 475 prawa wodnego w związku z art. 91 § 2 k.k., wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 120 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych, uznając taką karę – przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności obciążających i łagodzących, wskazanych przez Sąd Rejonowy na kartach 277 – 278 akt – za adekwatną do społecznej szkodliwości czynów oskarżonego i stopnia jego zawinienia, a zatem za słuszną i sprawiedliwą.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana wyroku odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 475 prawa wodnego i uniewinnienie go w tym zakresie, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Z uwagi na niezasadność podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż ustalenia faktyczne są prawidłowe, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	

3.	<p>Obraza przepisów prawa materialnego, to jest art. 46 § 2 k.k., poprzez orzeczenie nawiązki oraz art. 46 § 1 k.k. poprzez nie orzeczenie obowiązku naprawienia szkody.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zarzut pierwszy, postawiony w apelacji obrońcy oskarżonego, jest całkowicie niezasadny.</p> <p>Obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe.</p> <p>W myśl art. 46 § 1 k.k., w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody.</p> <p>Z kolei zgodnie § 2 art. 46 k.k., jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200.000 złotych na rzecz pokrzywdzonego.</p> <p>Sąd Rejonowy uznał, zasadnie zresztą, że do szkody doszło, jednak jego zdaniem ustalenie jej wysokości miałyby być znacznie utrudnione i dlatego orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nie odszkodowanie, lecz nawiązkę w kwocie 2.000 złotych.</p> <p>W kontekście powyższego, jak i argumentacji zarzutu obrazy prawa materialnego w postaci art. 46 § 2 k.k. (strona 3 apelacji obrońcy oskarżonego – karta 289 akt), okazał on się niezasadny.</p>		

W kontekście treści powyższych przepisów, Sąd Okręgowy podzielił jednak apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego co do bezzasadności orzeczenia nawiązki, skoro została wykazana szkoda i pokrzywdzonemu należy się w związku tym pełne odszkodowanie za poniesione straty.

Nie budzi wątpliwości, iż trzykrotne uszkodzenie przez oskarżonego linii brzegowej jeziora P. skutkowało szkodą w kwocie 11.126,94 złotych, gdyż tyle kosztowało naprawienie dokonanych przez oskarżonego uszkodzeń, co wynika z przedłożonego przez pokrzywdzonego kosztorysu (karty 111 – 122 akt).

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyroki i w miejsce nawiązki orzeczonej w punkcie 5 – na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa (...) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 11.126,94 złotych.

Wniosek

Zmiana wyroku i uchylenie nawiązki, orzeczenie obowiązku naprawienia szkody

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Zarzut apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody okazał się zasadny.

II

Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym jedną opłatę za obie instancje, w łącznej kwocie 140 złotych.

PODPIS

/Małgorzata Ziolecka/